

skich Pielgrzymek Pieszych na Jasną Górę /1984 – 2003/ i do Ostrej Bramy /1991 – 2003/, Olsztyn 2003, pod red. J. Szymko. Tak do Częstochowy jak i do Wilna pielgrzymki były organizowane staraniem biskupa prof. Juliana Wojtkowskiego i ks. prof. Mariana Borzyszkowskiego. Pielgrzymi warmińscy stanowili silne ogniwa, łączące sanktuaria maryjne na Jasnej Górze i w Ostrej Bramie.

Całość omawianego opracowania zamyka wykaz ważniejszych publikacji Ojca Profesora.

Należy stwierdzić, że publikacja o Zachariasza Szczepana Jabłońskiego „Jasna Góra bliska i daleka” od początku do końca została utrzymana w konwencji zbioru różnych artykułów. Autora, spośród których wyłoniły się pewne grupy tematyczne. Nie wynikały one ani z chronologii dziejów Jasnej Góry ani ich tematyki. Tak połączone artykuły w mniejsze grupy stanowiły całość i dopiero łącznie dawały obraz wielu zagadnień. Zasadnicza wartość tej książki to ukazanie wielu problemów związanych z sanktuarium jasnogórskim oraz z oddziaływaniem Jasnej Góry na życie religijne i narodowe tak w minionych wiekach jak i w najnowszych czasach. Należy żywić nadzieję, że na podstawie lektury tej książki, napisanej pięknym językiem polskim, powstaną nowe inspiracje i pomysły do dalszych wnikliwych studiów nad dziejami i rolą jasnogórskiego ośrodka maryjnego w dziejach narodu polskiego i Kościoła katolickiego. Najprawdopodobniej i Ojciec Profesor w najbliższej przyszłości podejmie badania nad tymi zagadnieniami, które w tej publikacji nie znalazły jeszcze bardziej pełnego opracowania.

Ks. Jan Związek

Anna Odrzywolska – Kidawa, *Biskup Piotr Tomicki (1464 – 1535). Kariera polityczna i kościelna*, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 2004, ss. 224.

Ks. Profesor Bolesław Kumor, autor 8 – tomowej „Historii Kościoła” w ten sposób charakteryzował episkopat polski w okresie przedtrydenckim: „Każdy biskup ordynariusz z urzędu wchodził do senatu. Do XVI w. biskupi najczęściej pełnili obowiązki kanclerza i podkanclerza Królestwa /.../ Król i szlachta starali się wywierać przemożny wpływ na obsadę stolic biskupich. Już od 1430 r. tylko szlachcic mógł zostać biskupem w Koronie i na Litwie /.../. Nic dziwnego, że większość ludzi w ówczesnym episkopacie polskim nie stała na wysokości zadania. W wielu wypadkach byli to ludzie przeciętni, nie zawsze dobrze uformowani teologicznie, często występujący się królowi i rezydujący przy dworze królewskim, a były też wypadki, że i poziom moralny pozostawał pod znakiem

zapytania. Większość biskupów czasów zygmunto-wskich to ludzie utalentowani i światli, zasłużeni dla państwa i kultury narodowej, mecenasowie sztuki i nauki humanistycznych, ale mierni lub nawet słabi teologowie, prowadzący życie bardziej dworskie, świeckie niż kościelne. Źródłem zła, obok wystugi-wania się dworowi królewskiemu było przechodzenie z jednego biskupstwa na drugie" /B. Kumor, Historia Kościoła, Lublin 1984, t. 5, s. 115/. Na kanwie tej tak wyważonej opinii o przedtrydenckim episkopacie w Polsce należy spojrzeć również na jednego z czołowych przedstawicieli episkopatu w Polsce Piotra Tomickiego, kolejno biskupa przemyskiego, poznańskiego i krakowskiego.

Autorka rozprawy dr Anna Odrzywolska – Kidawa ukończyła studia historyczne na Wydziale Filozoficzno – Historycznym Uniwersytetu Łódzkiego w Łodzi pod kierunkiem prof. dra hab. Jana Szymczaka. Obok wiedzy historycznej wyniosła bardzo dobre przygotowanie metodologiczne do pracy naukowej. Nie bez znaczenia była także doskonała znajomość języka łacińskiego, niezbędnego do badań naukowych w okresie kończącego się średniowiecza i początku czasów nowożytnych, kiedy łacina była językiem elit społecznych. Pracę dydaktyczną w Wyższej szkole Pedagogicznej w Częstochowie rozpoczęła jako asystentka w 1994 r., a po uzyskaniu doktoratu, napisanego pod kierunkiem prof. dra hab. Andrzeja J. Zakrzewskiego w 2002 r. prowadzi jako adiunkt zajęcia dydaktyczne w Instytucie Historii WSP w Częstochowie, aktualnie w Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie.

We wstępie do recenzowanej rozprawy Autorka podkreśliła wielkie zasługi Piotra Tomickiego jako podkanclerzego koronnego w wewnętrznej i zagranicznej polityce Polski. Zasłużył się jako mecenas sztuki, bibliofil, reorganizator kancelarii królewskiej, pomysłodawca reformy kodyfikacji prawa. Stąd poznanie dróg wiodących do jego kariery staje się zagadnieniem nader interesującym. Przedmiotem rozprawy stała się prezentacja procesu „w jaki sposób Piotr Tomicki, syn Mikołaja, będącego jedynie chorążym poznańskim, zdołał wspiąć się tak wysoko po szczeblach kariery urzędniczej i duchownej ... jakie czynniki odegrały najistotniejszą rolę w postępach kariery tego przedstawiciela średniozamożnej, wielkopolskiej rodziny szlacheckiej. Dzięki działaniu jakich mechanizmów udało mu się przechodzić na kolejne urzędy i godności kościelne" /s. 7/. Wśród tych czynników promujących Tomickiego na coraz wyższe urzędy było pochodzenie społeczne, status majątkowy, koligacje, wykształcenie, protekcje i osobiste zalety. W ten sposób rozprawa nie jest biografią Tomickiego, ale jedynie ilustruje przebieg i mechanizmy prowadzące do jego kariery politycznej i kościelnej.

Autorka podzieliła swoją rozprawę na 4 rozdziały. Podstawą podziału były kolejne etapy działalności prowadzące do najwyższych godności urzędniczych i kościelnych. O takim podziale decydowała przede wszystkim chronologia wydarzeń. Jednocześnie w tak analitycznej pracy naukowej jej chronologiczny układ był najbardziej uzasadniony.

W pierwszym rozdziale – Środowisko rodzinne – Autorka przedstawiła genealogie rodu przyszłego podkanclerzego i biskupa. Analiza tego problemu objęła antenatów po mieczu /Tomickich/ i po kądzieli /Szamotulskich/. Oba rody należały do dawnych i zasłużonych w Wielkopolsce. W rozprawie przedstawiono także dzieje rodzeństwa Piotra. W ówczesnym społeczeństwie podstawą znaczenia stanowił stan majątkowy. Te sprawy zostały dokładnie przedstawione.

Drogą do przyszłej kariery Piotra Tomickiego było wykształcenie. Temu problemowi został poświęcony drugi rozdział. Protektorem jego wykształcenia, według kard. Stanisława Hozjusza, był Andrzej Szamotulski. Z jego inicjatywy Piotr rozpoczął naukę w szkole katedralnej w Gnieźnie, słynącej z wysokiego poziomu naukowego. Po jej ukończeniu 4 lata uczył się w Lipsku, a w letnim półroczu 1489 r. zapisał się do Akademii Krakowskiej za czasów rektorstwa Stanisława z Kobylina. W 1493 r. został magistrem artium liberalium. Już wtedy przygotowywał się do wielkiej kariery. Z Krakowa udał się na studia prawnicze do Bolonii, gdzie kształcił się w ciągu 5 lat /1495 – 1500/. W dniu 10 VI 1500 r. został promowany na doktora obojga praw i został zapisany do księgi profesorów Wydziału Prawa Kościelnego. Z Bolonii wyjechał do Rzymu, aby odbyć praktykę prawniczą w Kurii Rzymskiej. Odznaczał się wielką pracowitością. Znał dobrze 4 języki obce. Z takim wykształceniem jeszcze w 1500 r. powrócił do kraju i został mianowany kanclerzem przez kardynała Fryderyka Jagiellończyka, który był arcybiskupem gnieźnieńskim i biskupem krakowskim. Towarzyszył kardynałowi w najważniejszych sprawach kościelnych /synody/ i politycznych /sejmy/. Zdobył sobie uznanie królów Jana Olbrachta, Aleksandra, a zwłaszcza Zygmunta I Starego. Po śmierci kardynała utracił dotychczasowy urząd, a nowego stanowiska nie otrzymał. Znalazł się w otoczeniu biskupa poznańskiego Jana Lubrańskiego. Został archidiaconem krakowskim /mieszkał przy ul. Kanoniczej/. Ten pobyt i wieloletnia znajomość na dworze królewskim sprawiły, że został mianowany sekretarzem królewskim.

Stanowisku sekretarza królewskiego i awansowi na biskupstwo przemyskie Piotra Tomickiego Autorka poświęciła III rozdział. W otoczeniu królewicza Zygmunta byli krewni i znajomi Tomickiego i oni zabiegali o odpowiednie stanowiska dla Piotra Tomickiego. Nie zachowała się nominacja Tomickiego na stanowisko sekretarza królewskiego, bowiem o tym ustnie decydował monarcha. Stało się to w najbliższym czasie po objęciu władzy przez króla Zygmunta. Zapoznał się z dotychczasowym funkcjonowaniem tej instytucji, a w jej prowadzeniu dodał własne doświadczenia. W ten sposób zdobywał pełne zaufanie królewskie, co dla niego posiadało wielkie znaczenie. Piastując tak wysoki urząd odbywał liczne poselstwa w kraju i za granicą, a swoimi spostrzeżeniami dzielił się z królem. Działalność dyplomatyczna Tomickiego miała różne skutki. Król wszakże tę jego działalność nagradzał beneficjami ko-

ścielnymi. Sam Tomicki zabiegał o biskupstwo przemyskie, które król mu przyznał w 1514 r., a to dawało mu miejsce w senacie.

Ostatnie i najwyższe godności w karierze politycznej i kościelnej przedstawiła Autorka w IV rozdziale. O podkanclerstwo rozpoczął starania już w 1513 r. Kiedy biskup włocławski Maciej Drzewicki zrezygnował z urzędu kanclerskiego droga Tomickiego do tego urzędu stała się otwartą. Kanclerzem został Krzysztof Szydłowiecki, a Tomicki z nominacji królewskiej wicekanclerzem /4 III 1515 r./ Zaś po śmierci biskupa Jana Lubrańskiego został mianowany biskupem poznańskim w dniu 20 V 1520 r. Ze względu na pełnione obowiązki podkanclerza przebywał w Krakowie, a sprawy diecezji poznańskiej załatwiał na podstawie relacji. Nie zajmował się także sprawami Akademii w Krakowie. Wkrótce /14 XII 1523 r./ został koadiutorem diecezji krakowskiej. Papież Klemens VII mianował go swoim nuncjuszem. Zaś po śmierci biskupa Krakowskiego Jana Konarskiego /11 IV 1525 r./ został jego następcą. Po śmierci prymasa Jana Łaskiego /15 V 1531 r./ proponowano mu arcybiskupstwo gnieźnieńskie, ale tej propozycji nie przyjął. Był to czas największej sławy Tomickiego.

W zakończeniu Autorka podkreśliła bogactwo działań biskupa Tomickiego w drodze do kariery politycznej i kościelnej, które mimo wszystko nie wyczerpały całości jego działalności.

Na specjalną uwagę zasługuje naukowa dokumentacja rozprawy. Autorka wykorzystała bardzo obfite źródła rękopiśmienne, przechowywane w wielu archiwach państwowych i kościelnych. Większość z tych źródeł została napisanych w języku łacińskim, a korzystanie z nich wymagało doskonałej znajomości tego języka tym bardziej że pozostały one w formie rękopiśmiennej. Dobra znajomość łaciny ze strony Autorki pozwoliła dogłębnie analizować dokumenty związane z życiem i działalnością Piotra Tomickiego. Nie pominęła także licznych źródeł drukowanych na czele z 17 tomami „Acta Tomiciana”. Zaś ilość wykorzystanych przez Autorkę opracowań jest imponująca. Dodać należy, iż tak w bibliografii załącznikowej jak i w przypisach Autorka bardzo skrupulatnie przestrzegала zasad metodologicznych.

Tak napisana rozprawa stanowi nowość w literaturze historycznej zarówno powszechnej jak i kościelnej, a jednocześnie ukazuje nowy kierunek badań naukowych w początkach czasów nowożytnych w Polsce. Autorka bowiem nie tylko wskazała same etapy kariery politycznej i kościelnej w tym czasie, ale także mechanizmy prowadzące w tym kierunku. Pierwsza monografia tego typu badań historycznych otwiera drogę do podobnych opracowań dotyczących kariery politycznej i kościelnej wielu dostojników w tym okresie. Na tle dotychczasowej historiografii dotyczącej biskupa i podkanclerzego Piotra Tomickiego recenzowana rozprawa jest nie tylko najbardziej szczegółowym opracowaniem, ale jednocześnie dogłębnie osadzonym w epoce, kiedy żył i działał Piotr Tomicki. Takie walory rozprawa uzyskała dzięki wybitnym

zdolnościom analitycznym Autorki, tak w zakresie źródeł rękopiśmiennych jak i drukowanych. Dzięki temu omawiana rozprawa stanowi wyjątkowe osiągnięcie w dziedzinie historiografii powszechnej i kościelnej. Na podkreślenie zasługuje obiektywizm Autorki, która w życiu swego bohatera przedstawiła fakty, które świadczyły o wielkości Tomickiego, ale także nie pominęła słabości i niepowodzeń w jego działaniach. Nadto Autorka doskonale przedstawiła środowisko polityczne i kościelne, w którym żył i działał biskup Tomicki. Dzięki temu czytelnik może właściwie poznać i ocenić działalność Tomickiego tak w zakresie państwowym jak i kościelnym. Mimo wskazanych słabości i niepowodzeń Piotra Tomickiego na podstawie lektury tego opracowania czytelnik ocenia jako człowieka pozytywnego i odpowiedzialnego, tak w dziedzinie państwowej jak i kościelnej.

Monografia została napisana poprawnym językiem polskim. Niezbędne procesy dowodzenia sylogistycznego zostały podane w sposób interesujący. Na podstawie zgromadzonych przesłanek czytelnik oczekuje końcowego wniosku, jaki zaprezentuje Autorka. Wyciągnięte wnioski i sądy, w sprawie bohatera rozprawy są prawidłowe, a przede wszystkim zgodne z treścią zachowanych dokumentów.

Podwójna działalność Piotra Tomickiego – państwowa i kościelna – stała się powodem do zainteresowania i dogłębnego studium tej pozycji tak przez historyków dziejów Polski jak i historyków Kościoła katolickiego w Polsce. Takie stwierdzenie jest uzasadnione także faktem, iż publikacja otwiera nowe pola badań historycznych, dotyczących dostojników państwowych i kościelnych.

Ks. Jan Związek

Ks. Sławomir Zabraniak, *Wieluński ośrodek kościelny w okresie staropolskim*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2004, ss. 293.

Przeszłość miasta Wielunia i Ziemi Wieluńskiej od lat stanowiła przedmiot badań naukowych historyków. Na przestrzeni wieków miasto Wieluń spełniało doniosłą rolę w administracji państwowej, a jednocześnie jako największe miasto, leżące w okresie staropolskim w pobliżu granicy ze Śląskiem było obiektem najazdów ze strony książąt śląskich. Nie omijały go także wojny, prowadzone przez wojska polskie w obronie granic Rzeczypospolitej. Jednak po wszystkich klęskach dziejowych miasto z nową energią podnosiło się z gruzów i odzyskiwało naczelną rolę w południowo – wschodniej Wielkopolsce. Analogiczne pozycje Wieluń zajmował w dziedzinie kościelnej. Miasto było siedzibą ważnych instytucji kościelnych, takich jak archidiaconat czy ofi-